

[#10.3.61](#)

Drogi Kaziu. - Niestety, nie mogę przysłać Ci wykazu honorariów. Jest to odpowiedź na niezachowany list Wierzyńskiego., ponieważ pani, która pomaga mi w rachunkach, złamała w grudniu nogę i jeszcze nie przychodzi. Posłałem jej wprawdzie już kilka dni temu „Materiały” do domu, ale jeszcze mi nie zwróciła. Ponieważ Ty jesteś teraz dłużnikiem „Wiadomości”, a nie odwrotnie, śpię spokojnie. Nie niepokój się tą sprawą. Dam Ci niedługo znać.

Uściski serdeczne.